

**PROTOKÓŁ Nr 45/2017**  
**z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa**  
**w sali obrad Urzędu Miasta**  
**w dniu 20 listopada 2017 roku**

Lista obecności radnych w załączeniu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Wojciech Osiecki. Powitał zgromadzonych, stwierdziła prawomocność obrad i odczytała przesłany w materiałach porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zapoznanie się Komisji z wykonaniem dokumentacji technicznej ma inwestycje planowane w 2018 roku.
4. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXX sesji Rady Miasta Lubartów.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad.

Do przedstawionego porządku posiedzenia zmianę zaproponował Przewodniczący Komisji, aby na wniosek radnego Kazimierza Majchra zaopiniować zmianę nazwy ronda u zbiegu ulic Piaskowa, Lubelska i Kolejowa im. por. Józefa Jurałomskiego zgodnie z wnioskiem, jaki padł na sesji Rady Miasta i został przyjęty.

Jednocześnie Przewodniczący Komisji zaznaczył, że wniosek składa na prośbę radnego, jednakże musi się wstrzymać od wprowadzenia takiego punktu do porządku posiedzenia, z uwagi na fakt, że są również inne wnioski, niż przedmiotowy wniosek radnego, które czekają w kolejce, zatem opiniowanie takiego wniosku byłoby wyróżnieniem. Jednakże z uwagi na fakt, jak mówił, że obiecał radnemu, że taki wniosek podda pod opinie na najbliższym posiedzeniu Komisji, w związku z tym to czyni.

W sprawie powyższego wniosku wypowiedział się radny Jacek Mikołaj Tomasiak: Rozumiem, że Pan radny prosi Komisję, żeby się czymś zajęła. Zgadzam się z tym w 100% Panie Przewodniczący, ale ten argument, który Pan podniósł ja również podnoszę, ponieważ mamy co najmniej cztery nowe wnioski i w sprawie nazewnictwa ulic i dwa w sprawie rond. Miałem o to pytać w wolnych wnioskach, ale skoro to Pan wywołał przy porządku obrad, to też chciałem się zapytać, czy otrzymał już Pan z Biura Rady te wytyczne, o które prosiliśmy, jeżeli chodzi o nazewnictwo zarówno nowych ulic, jak i wytyczne dotyczące rond. Czyli taką tabelę, jaką mieliśmy opracowaną, ponieważ tak jak Pan powiedział nie możemy zajmować się jednym tematem – taka jest moja opinia. Uważam, że powinniśmy się zająć tymi wszystkimi tematami, które się z tym wiążą. I ja taką informację Panu radnemu Kazimierzowi Majchrowi przekazałem na sesji i powiedziałem, że będziemy zajmowali się wszystkimi nazwami, a nie tylko i wyłącznie Jego. On kiwał głową wtedy ze zrozumieniem i uważam, że powinniśmy traktować wszystkich obywateli tego Miasta, również Radę Miasta tak samo. Nie może być Rada traktowana lepiej, niż przeciętny Kowalski, który zgłosił jakiś wniosek i podpisało się pod nim dwieście, czy trzysta osób. Taki termin powinniśmy wyznaczyć owszem, jeżeli chodzi o takie posiedzenie, ale bez tych materiałów, o które prosiliśmy z Biura Rady. My się tutaj spotykamy i będziemy sobie tutaj gaworzyli tak, jak gaworzyliśmy kilka razy, dopóty, dopóki zgodnie z wytycznymi tych materiałów nie dostali. Więc podstawowe

pytanie, czy załączone są te materiały, o które prosiliśmy, czy też czekamy na „świętego nigdy”?

W następnej kolejności głos zabrał radny Jan Ściśel:

W pełni zgadzam się z Panem Przewodniczącym. To nie jeden wniosek, który tutaj wpływa. Widzę leży na kupce wniosek Pan radnego Tracza, w tej samej sprawie podpisany przez kilkuset mieszkańców. Nie można jednego radnego wyróżniać, mimo, że prosi w kularach o załatwienie tej sprawy. A jeszcze przypomnę na sesji, z jaką krytyką właśnie ze strony klubu i głosy radnych właśnie z tego klubu, co Kazia Majchra padały, powinniśmy więc postępować ostrożnie i nie robić jakichś takich ruchów, które później będą krytykowane.

Dalszych głosów w sprawie wniosku nie było, zatem Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek, aby do porządku obrad wprowadzić, jako punkt piąty punkt w brzmieniu: „ Nazwanie ronda u zbiegu ulic Piaskowa, Lubelska i Kolejowa im. por. Józefa Jurałomskiego ”. Stosunkiem głosów:

za – 2                                      przeciw – 2                                      wstrzymujących się – 2

Komisja nie przyjęła ww. wniosku.

Innych propozycji zmian do porządku posiedzenia nie wniesiono, zatem Komisja przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

Zapoznanie się Komisji z wykonaniem dokumentacji technicznych na inwestycje planowane w 2018r.

Przewodniczący Komisji poprosił pracowników Urzędu, obecnych na posiedzeniu o wprowadzenie do przedmiotowego zagadnienia, podkreślając, czy jakieś inwestycje już są na te inwestycje. Zazaczył, że projekt budżetu został już dostarczony, zatem mniej więcej wiadomo, które z nich zostały uwzględnione w budżecie, jednak poprosił o informację, czy jakieś dokumentacje na te inwestycje, czy inne są przygotowane.

Głos zabrał Z-ca Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej Radosław Stępiński, który wskazywał, że jeżeli chodzi o te dokumentacje, które są zapisane w projekcie budżetu na przyszły rok, to Miasto posiada dokumentację na przebudowę ulicy Jaśminowej oraz dokumentację na przebudowę ulicy Lubelskiej. W części również, jeżeli chodzi o ulice Polesie jest również taka dokumentacja, natomiast ten pierwszy etap, jaki jest w projekcie budżetu obejmuje nieco inny zakres. A mianowicie chodzi oto, żeby wybudować chodnik po stronie południowej ulicy Polesie na odcinku od ulicy Kopernika do sklepu Biedronka. My w chwili obecnej posiadamy taką dokumentację na przebudowę ulicy Polesie, ale właśnie od ul. Północnej do takiego łuku drogi przy tym sklepie – mniej więcej na wysokości sklepu ogrodniczego, jednak jest to taka dokumentacja szersza, która zakłada wymianę podbudowy drogi, nową nawierzchnię jezdni, chodnik po stronie zachodniej drogi oraz budowę zjazdów i dojeżdż do posesji po stronie wschodniej. Z tego ewentualnie należałoby wyjąć ten odcinek chodnika i doprojektować ten chodnik na ulicy Kopernika do tego łuku drogi. Zakładamy, że ten pierwszy etap mógłby kosztować mniej więcej te 250 tys zł. , natomiast tą dokumentację w tej części trzeba by jeszcze doroobić. Jeżeli chodzi o ulicę Jaśminową, to posiadamy dokumentację techniczną, wykonaną już ponad cztery lata temu. Zakłada ona budowę drogi z kostki brukowej oraz wjazdu i dojeżdż do posesji. I jeżeli chodzi o przebudowę ulicy Obywatelskiej, tutaj sprawa dotyczy odcinka ulicy od Ul. Szaniawskiego do

skrzyżowania z ul. Legionów. Tutaj zakładamy wymianę nawierzchni chodników po obu stronach, wymianę nawierzchni jezdni oraz planujemy wykonanie zatoki parkingowej na wysokości szkoły po stronie posesji szkoły. Chcemy tym samym bezpiecznie schować te parkujące samochody kosztem chodnika i przywrócić wtedy ruch dwukierunkowy, który umożliwiłby już wtedy również wyjazd przez ulice Prusa – tak, jak było to wcześniej. Jest to bardzo oczekiwane przez mieszkańców, ponieważ tam jest w godzinach porannych, kiedy przywożone są dzieci do szkoły, czy kiedy odbywają się zebrania, czy inne rzeczy w szkole, jest bardzo zakorkowane to skrzyżowanie. Jednak w związku z tym, że teraz dopuściliśmy to parkowanie przy szkole, bo nie ma innego miejsca, żeby się zatrzymać, zobowiązani byliśmy wprowadzić ten ruch jednokierunkowy na liczne wnioski, nawet policji w tym zakresie.

Po wykonaniu tej inwestycji, jak powiedziałem ten ruch dwukierunkowy mógłby wrócić bezpiecznie i nie spowodowałibyśmy, jakby straty miejsc parkingowych, dla samochodów parkujących przy szkole. Mamy tutaj jeszcze w roku przyszłym wpisane inne inwestycje, które dotyczą m.in. przebudowy chodnika przy ul. Bolesława Mucharskiego – dawna ul. Sławińskiego, tutaj sprawa dotyczyłaby budowy chodnika na przedłużeniu chodnika już istniejącego, tj. około niespełna 100 m odcinek. Spowodowałoby to połączenie się chodnikiem z ul. Akacjową. Musiałby powstać chodnik 2 m po stronie południowej drogi, dlatego, że po stronie północnej, tak jak był tutaj wniosek, Miasto nie ma tam gruntów. Natomiast uważam, że zrobienie tego chodnika po drugiej stronie nie spowoduje jakby tego, że mieszkańcy tego nie zaakceptują. Będzie to taki logiczny ciąg pieszy.

Kolejna inwestycja, mamy przebudowę drogi wewnętrznej na osiedlu 3 Maja. Tutaj chodzi o ulicę tzw. Sióstr Tomasiak. Chodzi o ten najgorszy odcinek tej drogi wewnętrznej, patrząc – tak jak byśmy chcieli jechać pod prąd od ul. Słowackiego, to mamy wymianę nawierzchni koło pizzerii w postaci warstwy ścieralnej, później skręcając w prawo na wysokości bloku, również wykonanie warstw ścieralnych drogi oraz zakładamy, że uda nam się również zrobić przepuszczalną nawierzchnię w postaci kruszywa na tym parkingu, gdzie wynoszone jest cały czas błoto i to skończyłoby się mniej więcej na wysokości tego rozjazdu. Czyli te wszystkie takie najgorsze dziury, które należą do miasta byłyby załatwione.

I mamy jeszcze ulicę Jaśminową, Obywatelską, Polesie chodnik. To byłoby tyle. Również została jeszcze wpisana kładka nad torami. W tym roku tej inwestycji, ze względu na zmiany w PKP nie udało się zrealizować. Zmieniła się cała dyrekcja, zostało wstrzymane finansowanie ze strony PKP dla tej inwestycji, rozmawiamy jeszcze dalej, nie wiadomo czy w ogóle dojdzie do realizacji tej inwestycji, natomiast nie jest ona jeszcze całkiem stracona, natomiast z całą pewnością nie jest to do wykonania w roku bieżącym. Została wykonana ze strony PKP dokumentacja na budowę tej kładki wraz z ciągami pieszymi od strony ul. Spacerowej i od strony ul. Aleje Zwycięstwa wraz z oświetleniem tej kładki. Natomiast na dzień dzisiejszy nie ma ostatecznej decyzji o budowie i realizacji tej inwestycji ze strony PKP. Natomiast jeżeli chodzi o te inwestycje, które zostały zapisane w projekcie budżetu, omówiłem chyba wszystkie, które będą przez mój wydział realizowane.

Następnie Przewodniczący otworzył dyskusję odnośnie omówionego zagadnienia. Głos zabrali:

Radny Jan Ściseł

Mam dwa zapytania. Jedno dotyczy dokumentacji na ul. Reja. Czy jest gotowa i na jaką kwotę jest tam wyceniona ta przebudowa tej ulicy o ile Pan ma taką informację I drugie zapytanie dotyczy przebudowy tej ulicy przy Szkole Podstawowej Nr 1, o której Pan

mówił, że mają być wykonane właśnie zatoki przystankowe wzdłuż posesji szkoły. Czy to spowoduje korektę kierunku ruchu na ulicy Pocztowej? O to prosili mieszkańcy, żeby przywrócić pierwotny kierunek ruchu na Pocztowej i tutaj z Urzędu były takie zapewnienia, że jeżeli inwestycja tutaj na Obywatelskiej będzie dokonana, to ta korekta na ul. Pocztowej nastąpi.

Odpowiedzi na pytania udzielił Z-ca Naczelnika Radosław Stępiński.

Zacznę może od drugiego pytania. Tak, zgadza się. Ze strony Urzędu były takie informacje, konkretnie jeden mieszkaniec ul. Pocztowej przychodził do Urzędu i zwracał uwagę na wzmożony ruch pojazdów, kiedy ten kierunek ruchu został odwrócony, czyli pojazdy zaczęły wjeżdżać od ul. Legionów w stronę ul. Prusa. Natomiast my dla własnej wiedzy zleciliśmy pomiary natężenia ruchu na tej drodze i nie do końca tak jest, jak ludzie mówią, bo raptem 8% samochodów jadących ulicą Legionów, jeżeli chodzi o liczby, to było to 1124 samochody, to z tego niespełna 100 na dobę skręcało w ul. Pocztową. Ale zgadza się, były takie pisma z Urzędu, bo samo odwrócenie ruchu kierunku na ulicy Pocztowej było spowodowane odwróceniem ruchu na Obywatelskiej i zgadza się, takie ustalenia były. I jeżeli to zostanie wprowadzone, to nie widzę przeszkód, żeby z powrotem odwrócić tę ulicę Pocztową.

Radny Jan Ścisiał

Z Pana ust zabrzmiało, że otóż jeden mieszkaniec się starał. Otóż tak do końca nie jest, bo pismo skierowane przez mieszkańców podpisali wszyscy mieszkańcy ulicy. Także może jeden mieszkaniec przychodził, natomiast swoje stanowisko w tej sprawie wyrazili wszyscy mieszkańcy, z tego, co wiem.

Z-ca Naczelnika Radosław Stępiński

Tak, ma Pan rację. Natomiast, jeżeli chodzi o ulicę Reja mamy od dwóch lat dokumentację opracowaną na przebudowę tej ulicy, to jest kompleksowa przebudowa całości tak jakby, czyli wszystkich zakątków ul. Reja. Koszt inwestycji z kosztorysu inwestorskiego, który był opracowany dwa lata temu, wynosi ponad 556 tyś zł.

Przewodniczący Komisji W. Osiecki

Ja mam na wstępie takie pytanie. Czy ma Pan zestawienie tabelaryczne dokumentacji, które są już w mieście przygotowane, czy to na inwestycje, które są w budżecie ujęte lub na te, które nie miały szans na chwilę obecną tam w projekcie budżetu się znaleźć i ewentualnie dokumentacje, które są w trakcie realizacji? Czy jest nam Pan w stanie to podać albo w jakiś sposób dołączyć tabelarycznie, żeby to Komisja wiedziała.

Z-ca Naczelnika Radosław Stępiński oznajmił, że jest w stanie podać takie informacje, a nawet przekazać tabele z wykazem ulic do remontu, które widzi Wydział Infrastruktury oraz ulice, które wynikają z wniosków mieszkańców wpływających do Urzędu.

Następnie przekazał tabelę z danymi członkom Komisji zaznaczając, że w kolumnie uwagi zaznaczone zostały dokumentacje, które zostały wykonane oraz te przebudowy, jakie należałoby wykonać, ale ze względu na ograniczone środki finansowe, do dzisiaj nie zostały dla nich opracowane dokumentacje techniczne.

W dalszej kolejności głos zabrał Przewodniczący Komisji. Pytał, co oznacza pozycja pn. „Przebudowa drogi miejskiej”, która znalazła się w budżecie i na którą zapisane zostały środki w kwocie 201 tyś zł. oraz czy jest w związku z tym jakaś dokumentacja techniczna.

Kolejne zapytanie Przewodniczącego dotyczyło parkingu przy Szkole Podstawowej Nr 4. Pan W. Osiecki pytał, czy Miasto zamierza tą inwestycję zrealizować w tym roku, ponieważ, jak mówił, dochodzą słuchy, że inwestycja nie jest możliwa do wykonania, bo biegnie tam jakiś kabel. W związku z tym chciał się dowiedzieć, czy zatem należy rozumieć, że dokumentacja, która została przygotowana na ten parking jest do wyrzucenia, czy ewentualnie należy ją zmienić i jakie ewentualnie dodatkowe koszty to wygeneruje.

Z-ca Naczelnika Radosław Stępiński udzielając odpowiedzi na zapytania Przewodniczącego wskazywał, że dokumentacja, która została opracowana na sam parking zmiany nie wymaga i jest nawet już pozwolenie na budowę tego parkingu. Problemem jednak jest fakt, że na tej działce około 10 lat temu zostały umieszczone kable energetyczne średniego i niskiego napięcia. Podkreślał następnie, że problem jest taki, że to jest majątek zakładu energetycznego i miasto od ośmiu miesięcy „boksuje się” z zakładem, co do usunięcia tej kolizji. Dodał również, że miasto było nawet skłonne pokryć koszty z tym związane przy odpowiednio zawartej umowie ze strony Zakładu Energetycznego. Zakład jest jednak bardzo sztywny i oczekuje podpisania umowy na warunkach, których Miasto nie może zaakceptować. Są negatywne opinie radcy prawnego Urzędu i wysyłane również były propozycje miasta do Zakładu Energetycznego, ale nikt się jakoś tym specjalnie nie przejmuje.

Mówił, że doszło nawet do takiej sytuacji, że w związku z tym, że miasto nie doszukało się dokumentów, z których wynika, że ma jakikolwiek tytuł prawny do umieszczenia tych urządzeń w nieruchomości, zakład energetyczny został zawezwany do usunięcia tych urządzeń z gruntu miejskiego. Po pierwszym piśmie w tej sprawie została udzielona odpowiedź, że to miasto powinno przebudować, a później przy wskazaniu braku dokumentów, z których wynikałoby, że mają jakiś tytuł prawny, w kolejnym piśmie, miasto oczekuje ponad miesiąc na odpowiedź i nie ma żadnej odpowiedzi.

Kończąc dodał, że sam koszt tej przebudowy tych urządzeń energetycznych wraz z przebudową oświetlenia, przy czym to oświetlenie będzie już służyło nam, to jest koszt 126 tys. zł., a koszt budowy samego parkingu to ponad 300 tys. zł. Podsumowując wskazywał, że w tym roku jest niemożliwe wykonanie inwestycji, ze względu na brak uzgodnień z Zakładem Energetycznym, natomiast pozycja pn. „Przebudowa drogi miejskiej”, to sprawa jeszcze otwarta, bo niezależnie od tego, jakie fizycznie środki pozostaną po okresie zimowym i czy będzie możliwość przeznaczenia ich w budżecie Miasta na przebudowę dróg, to istnieje jakaś furтка, żeby ewentualnie taką, bądź inną inwestycję w ramach tego zrealizować.

#### Przewodniczący Komisji

Czyli rozumiem, że pozycja „Przebudowa drogi miejskiej” to jest taka wolna pozycja, że któraś z dróg zostanie przebudowana, ale bez konkretnego wskazania i w związku z tym nie można się odnosić do dokumentacji, czy jest, czy nie ma.

Z-ca Naczelnika R. Stępiński odpowiedział twierdząco, podkreślając jednocześnie, że miasto jest dokumentacyjnie przygotowane i jeżeli byłaby stosowna umowa z PGE zawarta odnośnie przebudowy przez Miasto, albo PGE by to przebudowało, to wszystko jest gotowe do ogłoszenia przetargu i zrealizowania tej inwestycji. Przy czym i w tym roku i w roku przyszłym zapewne udałoby się zrealizować zapewne pierwszy etap tej inwestycji. Bo 441 tys. zł. to łączny koszt przebudowy urządzeń elektroenergetycznych i wybudowania całego parkingu. Natomiast w związku z tym, że były ograniczone środki finansowe, a chcieliśmy rozpocząć tą inwestycję, podzieliliśmy w ten sposób, że w pierwszym etapie wybudowana by została droga dojazdowa i manewrowa do tych

parkingów wraz z podbudową parkingu i oświetlenie drogowe, a w drugim etapie już nawierzchnia samej drogi, jednakże ten kabel koliduje nawet dla pierwszego etapu inwestycji, bo przecina tą drogę na długim odcinku i zlokalizowany jest pod miejscami parkingowymi. I na etapie wykonywania dokumentacji projektowej budowy parkingu, warunki przez PGE zostały określone takie, a nie inne i konieczność odrębnego opracowania wyniknęła z opracowania odrębnego, opracowania branży energetycznej na podstawie warunków wydanych przez PGE. Tak zostało zrobione, ale w związku z tym, że nawet przebudowa przez Miasto wymaga umowy z PGE do dnia dzisiejszego nie udało się uzyskać porozumienia i ta inwestycja nie jest realizowana.

O głos w tej części dyskusji poprosił również radny Jacek M. Tomasiak  
Pan uważa, że to postępowanie Zakładu Energetycznego za takie niewłaściwe, prawda?

Z-ca Naczelnika R. Stępiński

Tzn. w jakim sensie niewłaściwe? Takim prawnym, czy w moim odczuciu? ( *Radny Jacek M. Tomasiak: No, że macie uniemożliwioną inwestycję.* ) No tak.

Radny Jacek M. Tomasiak

To chciałem Pana poinformować, że tak samo postępuje Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w stosunku do innych podmiotów, uniemożliwiając budowanie obiektów na działkach również nie godząc się na przesunięcie linii energetycznej, jeżeli się nie uwzględni warunków narzuconych przez to przedsiębiorstwo. Także cieszę się, że takie opinie są w mieście, jeżeli chodzi o podmioty, które właśnie tak postępują. Ale do meritum. Pozwolę sobie to podzielić i jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, to tak, żebyśmy na poziomie dyskusji rozmawiali z Panem Naczelnikiem, ponieważ mam kilka tematów. Czy mogę najpierw zapytać o dokumentację, jeżeli chodzi o ścieżki rowerowe dokładnie przy ul. 1 Maja, bo widziałem, że jest ogłoszony przetarg, a tutaj nie usłyszeliśmy o tym.

Z-ca Naczelnika R. Stępiński

Podzieliliśmy się z kolegą na zadania, które realizowane są przez nasze Wydziały. Ja powiedziałem o tym zakresie, który będę realizował w ramach swojego Wydziału, natomiast kolega, jeżeli chodzi o ścieżki rowerowe, to przez Wydział Rozwoju inwestycja realizowana i tutaj kolega się wypowie. Natomiast zadania z Budżetu Obywatelskiego będą podzielone.

Radny Jacek M. Tomasiak

To ja może będę kontynuował, a najwyżej w dyskusji będziemy między sobą wymieniali te uwagi i będzie łatwiej. Chodzi mi o ścieżki rowerowe, ponieważ mamy taka oto sytuację i proszę mnie wyprowadzić z błędu, że przy ul. 1 Maja, która jest bardzo mocno uczęszczana, tam planowane są dwie ścieżki rowerowe. Po lewej stronie drogi i po prawej stronie drogi, tak przynajmniej wynika ze specyfikacji, która jest ogłoszona na stronie Urzędu Miasta. Czy się mylę? ( *Z-ca Naczelnika Wydziału SRF Artur Trocyk: To nie są ścieżki rowerowe, tylko to są pasy wydzielone w jezdni do jazdy rowerem.* )

Tak, dlatego chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz. Zwróciło się do mnie bardzo dużo i rodziców, którzy szczególnie rano mają problemy z dostarczeniem swoich małych pociech do szkoły nr 3. Rozmawiałem również z nauczycielami ze szkoły zawodowej, jak również nie ukrywam, że w chwili, kiedy dowiedziałem się o tym również, sami tutaj zrobiliśmy rozeznanie, jeżeli chodzi o tą drogę. Jest jeszcze czas, żeby tą specyfikację zmienić, żeby w tym konkretnym zakresie prac przy ul. 1 Maja, jednak nie robić po dwóch stronach tej drogi ruchu, jeżeli chodzi o ten ruch rowerowy. Dlaczego o tym

mówię? Ponieważ proszę Państwa, jeżeli skręcimy z ul. Cichej w ul. 1 Maja i będziemy podążali w stronę szkoły nr 3, zwrócimy uwagę na jedną rzecz, że po prawej stronie tej drogi, masowo są po prostu samochody parkowane i jest po prostu naturalny parking zrobiony po jednej stronie drogi. Droga jest bardzo szeroka, więc wszyscy odnajdują się na tej drodze i stoją tam – jeżeli ktoś z nas chciałby przejechać – setki samochodów. Teraz jeżeli po dwóch stronach tej drogi uruchomimy takie oto przedsięwzięcie, że zrobimy te pasy dla ruchu rowerowego, automatycznie wyeliminujemy możliwość parkowania po prawej stronie drogi, jeżeli chodzi o ul. 1 Maja, jadąc w stronę Szkoły Podstawowej Nr 3. Jeżeli ktoś nie ma wyobraźni i nie potrafi sobie wyobrazić tego, co się tam dzieje, to proponuję, żeby jutro o 8 rano, w zasadzie o 7.55 pojechał, stanął pod szkołą nr 3 i zobaczył, co się tam dzieje w chwili, kiedy jest bardzo natężony ruch. Dzisiaj przy tym jeszcze jak nie ma możliwości wyłączenia parkowania po prawej stronie, tam nie ma jak przejechać. I dzisiaj zgłoszę wniosek, żebyśmy jako Komisja przegłosowali wniosek, aby zmienić tą koncepcję, jeżeli chodzi o tą dokumentację techniczną, bo widziałem, że ona jest ogłoszona, a na etapie kiedy jest ogłoszone ... ( *wtrącił z-ca Naczelnika A. Trocyk: Przepraszam, proszę Pana, ono nie jest ogłoszone, tylko jest podpisana umowa i już jesteśmy na etapie opracowania dokumentacji i to nie jest tak, że to jest przed podpisaniem umowy, tylko to już jest podpisana umowa. Zresztą sprawa ta wynikła w koncepcji, która była opracowana rok temu, która była uzgadniana, bardzo szeroko były prowadzone konsultacje społeczne i wówczas nikt na to uwagi nie zwrócił. Nikt wówczas nie zgłaszał do tego uwag, dlatego to zostało dołączone do opracowania dokumentacji i do projektu Mobilny LOF*). Tak i powiem Panu, że jestem instytucją, która otrzymała informację na ten temat i z chęcią z Panem się podzielę tymi dokumentami, które do nas wpłynęły, ponieważ tak szerokiej informacji, jak otrzymałam od mieszkańców, którzy tam mieszkają i od rodziców – nie posiadałem. Ja z chęcią Panu pokażę to, co wpłynęło z biura projektowego, jeżeli chodzi o wyrażenie zgody np. przez Spółdzielnię Mieszkaniową, – bo sprawdziłem to, więc nikt nie miał pojęcia, że będzie tam dwustronny ruch rowerowy i że będą wyeliminowane zupełnie miejsca parkingowe, bo gdyby wiedzieli o tym ludzie, to gwarantuję Panu, że na tych konsultacjach, które odbywały się w Urzędzie Miasta, nie byłoby 5 osób na krzyż, ale byłoby pół tysiąca osób, które by tutaj przyszły. I dlaczego o tym mówię? Mówię o tym, bo jeszcze jest czas, nawet jak jest rozstrzygnięty przetarg, żeby aneksować tą rzecz i żeby nie wylać dziecka z kąpielą, bo tam pojawi się problem, kiedy zostaną narysowane te białe linie i kiedy zablokujecie możliwość parkowania. Wtedy dopiero pojawi się potężny problem i ja o tym ostrzegam.... Także ostrzegam przed tym, bo jest jeszcze czas, żeby aneksować tą umowę i nie popełnić błędu. Tak, czy inaczej i tak wniosek formalny zgłoszę uzasadniając go. I teraz kolejna rzecz.

Jeżeli chodzi o osiedle garbarskie, bo tutaj mówiliśmy, że jest przygotowywana dokumentacja, jeżeli chodzi o tą drogę tzw. siostr Tomasiak i potem jest skręt w prawa stronę. Czy tam po granicy, jeżeli chodzi o tę nieruchomości miejską z nieruchomościami prywatnymi nie dało by się tego zamiast wysypać tłuczniem położyć może nie trylinki, ale jakichś płyt ażurowych, tak żeby to wyglądało w jakiś sposób cywilizowany, bo boję się, że tam ten tłuczeń się nie sprawdzi.

Z-ca Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej R. Stępiński

To jest dopiero koncepcja, nie ma to formy jakiegokolwiek projektu, natomiast ze względu na ograniczenia finansowe, – bo 40 tys zł. to nie jest wiele, więc stąd taki pomysł. Nie wykluczam również, jeżeli środki finansowe by na to pozwoliły wykonania tego z ażurów. Na pewno musi być to podłoże przepuszczalne i wtedy położone na odpowiedniej podbudowie. I można to zrobić. Jeśli środki finansowe na to pozwolą, to możemy pójść w tym kierunku.

Radny Jacek M. Tomasiak

To proszę, żeby wziąć pod uwagę to rozwiązanie, bo ono tam naprawdę byłoby bardzo pomocne, zresztą każdy, kto też tam przeszedł widzi, co się tam dzieje w tym błocie szczególnie. I trzecia rzecz: bo byliśmy informowani, jeżeli chodzi o Budżet Obywatelski, że odstąpiono od tej koncepcji związania tej inwestycji z obowiązkiem wykonania przez potencjalnych oferentów dokumentacji technicznej, jeżeli chodzi o te trzy poszczególne obiekty. Czy prace nad tą dokumentacją techniczną rozpoczęły się? Czy nie?

Z-ca Naczelnika Wydziału SRF A. Trocyk

Z tego, co wiem trwa opracowanie specyfikacji i ewentualnie jest powieszona na stronie. Także na samą dokumentację. ( *radny J.M. Tomasiak: Nie, nie ma jeszcze na stronie nic właściwie*) Dlatego prawdopodobnie trwają jeszcze prace nad specyfikacją.

Radny Jacek M. Tomasiak

Czyli mamy taką sytuację, że kto inny sporządzi dokumentację techniczną, później jako wykonawcy będą mogli startować różne podmioty.

Z-ca Naczelnika Wydziału SRF A. Trocyk

Tak, będzie opracowana dokumentacja, ponieważ trzykrotne zlecenie w formie „zaprojektuj i wybuduj” nie przyniosło rozstrzygnięcia, nie było w ogóle chętnych i staramy się teraz zrobić w ten sposób – czy to pomoże? Zobaczymy.

Radny Jacek M. Tomasiak

Rozumiem, że dokumentacja będzie realizowana na takiej zasadzie, że będzie ona podzielona na trzy etapy, czyli będziemy mieli zrobioną koncepcję i będzie można później w przetargu uczestniczyć tylko na poszczególne etapy tego przedsięwzięcia, czyli oddzielnie na boisko, oddzielnie na boisko naturalne, oddzielnie na siłownię.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Tzn. problem jest na ulicy Batalionów Chłopskich, ponieważ tam się spotykają trzy inwestycje i mamy zapis w planie zagospodarowania przestrzennego, także maksymalnie można przeznaczyć na tereny niezwiązane z zielenią 10% i stąd będziemy musieli te trzy inwestycje połączyć, żeby spełnić ten wymóg po prostu.

Radny Jacek M. Tomasiak

Przepraszam, czyli przetarg zostanie znów ogłoszony na trzy inwestycje łącznie?

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Będzie jeden przetarg na wszystkie inwestycje z możliwością wykonania przez różnych wykonawców z tym, że jeżeli chodzi o teren przy ul. Batalionów Chłopskich, z powodów technicznych musi być realizowany razem, ponieważ musi tworzyć jeden komplet.

Radny Jacek M. Tomasiak

Czyli, jak dobrze rozumiem, dopóty, dopóki nie wpłyną oferty na wszystkie trzy przedsięwzięcia z budżetu obywatelskiego, dopóty przetarg nie zostanie rozstrzygnięty. Tak?

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Nie, to będzie jeden przetarg na wszystkie trzy i będzie jeden wykonawca.



Radny Jacek M. Tomasiak

Dobrze, to zadam Panu pytanie inaczej: jestem potencjalnym wykonawcą, który jest zainteresowany tą inwestycją, jest już dokumentacja techniczna przygotowana i ja chcę zrobić tylko boisko, a nie zgłosili się oferenci na piłkę plażową i na słownie. Co wtedy się dzieje?

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Istnieje możliwość podzielenia wykonawstwa, jeżeli będzie już dokumentacja opracowana. ( *radny J.M. Tomasiak: Czyli będzie można zrobić tylko i wyłącznie boisko?* ) Będzie można zrobić wszystkie inwestycje, pod warunkiem, że się znajdą wykonawcy. ( *radny J.M. Tomasiak: Czyli rozumiem, że oferty częściowe będą honorowane?* ) W tym momencie nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ale oczywiście będzie możliwość wykonywania przez odrębnych wykonawców. Jeżeli projekt będzie określał już parametry techniczne i rozmieszczenie, już wykonawstwo może być podzielone.

Radny Jacek M. Tomasiak

Rozumiem, co Pan do mnie mówi, tylko boję się, że takie podejście będzie powodowało to, że takie inwestycje nie zostaną nigdy wykonane, bo w jednym postępowaniu trzeba będzie rozstrzygnąć wszystkie inwestycje.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Przepraszam bardzo, ale nawet, jeżeli będzie dopuszczony przetarg, nawet będzie ogłoszony wspólny przetarg, ale będą określone części, to jeżeli będzie na jedną część oferent, czy wykonawca, a na inną część nie ma, to te części na które są wykonawcy, będą rozstrzygane, będą podpisywane umowy.

Przewodniczący Komisji

Ale Pan Przewodniczący Tomasiak cały czas stara się dopytać, czy przetarg będzie ogłoszony w taki sposób, żeby była możliwość złożenia oferty częściowej na jedną część, a nie wszystkie trzy.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Wszystko się zgadza, tylko ja jestem trochę praktykiem i jeżeli na jednym terenie będzie trzech kierowników budowy i trzy inwestycje, to jeden drugiemu będzie wchodził na głowę i tego się bardzo obawiam.

Przewodniczący Komisji

Pan jest praktykiem, a ja jestem teoretykiem. I wiem, że dzisiaj jest problem ze znalezieniem takiego wykonawcy, który robi wszystkie trzy inwestycje, a szybciej można by było znaleźć trzech mniejszych wykonawców z jednym kierownikiem, którzy to trzech wykonawcy zrealizują te wszystkie trzy zadania. I jeżeli Pan bierze udział ostatnio w przetargach budowlanych, to wie Pan, jakie są dzisiaj problemy z oferentami na oferty w tym zakresie.

I chciałem jeszcze wyrazić swoje zdanie, czy opinie na temat tych ścieżek rowerowych w tym zakresie. Ja rozumiem, że Pan mówi, że nikt nie zgłaszał do tej pory i wszystko jest zaopiniowane, ale nikt też nie powiedział, że forma, opracowanie jak na razie tej koncepcji, która jest bezbłędna, bo każdy ma prawo do popełniania błędów i o ile mieszkańcy, miasto, radni, na chwilę obecną zauważają takie błędy i są to błędy możliwe do korekty, ponieważ pozwolenie na budowę, czy dokumentacja, nie została jeszcze opracowana, a jest na etapie opracowania, to uważam, że urzędnicy Urzędu Miasta

powinni dopełnić ... i jeżeli radny i przewodniczący się myli, to tylko i wyłącznie technicznie wyprowadzić go z błędu, a nie mówić, że mleko się rozlało i musimy kontynuować dalej. ( *Z-ca Naczelnika A. Trocyk: Ja tak nie powiedziałem.* ) Ale powiedział Pan, że koncepcja jest już opracowana i wtedy nikt nie zgłaszał sprzeciwu. Ale teraz jednak są ludzie, którzy zauważyli w tym pewne błędy i myślę, że większość radnych się z tym zgodzi, tym bardziej, że chciałbym zauważyć, że na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej, biegnącym wzdłuż ulicy 1 Maja też są ścieżki rowerowe. Więc będziemy dublować trzy ścieżki rowerowe w jednym kierunku.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Przepraszam, ale proszę zrozumieć, że na podstawie tej koncepcji i też ogłoszonego przetargu, opracowaliśmy też wniosek o dofinansowanie i te ścieżki są we wskaźnikach i w tym momencie mamy spory kłopot, bo wyszło to trochę późno. Jakby to wyszło na etapie konsultacji społecznych w zeszłym roku, czy nawet w tym roku – też było konsultowane to, już same projekty też były pokazywane, to by było dużo prościej. A tak, jest to już we wskaźnikach i ciężko nam będzie to teraz skorygować. ( *Przewodniczący Komisji: Rozumiem wskaźniki, ale wskaźniki też można zastąpić. Jeżeli to jest na etapie projektu wykonawczego ...* ) Przepraszam, ale ja teraz mówię o dofinansowaniu projektu MOBILNY LOF ze środków unijnych, gdzie to we wskaźnikach już ujęliśmy, dlatego będziemy mieli teraz duży kłopot ze zmianą. ( *Przewodniczący Komisji: Ale jest to możliwe?* ) Trudno jest mi powiedzieć, musiałbym zasięgnąć opinii zewnętrznych.

Radny Jacek M. Tomasiak

Chciałem tutaj radnych wyprowadzić z błędu, żeby się nie bali, jak za chwilę złożę wniosek, że będziemy coś robili na przekór nam wszystkim i odmrażali sobie uszy. Jeżeli chodzi o przedsięwzięcia te wszystkie, które wchodzi do wskaźników, to pamiętajmy, że ścieżki rowerowe liczone są w km, a nie metrach bieżących, jeżeli chodzi o miasto Lubartów i pamiętajmy, że wychylenie wskaźników, jeżeli chodzi o konkretne przedsięwzięcia, dopuszczalne jest do maksymalnie 15%. Więc jeżeli wychylenia nie będzie wyższe niż 15%, a tamta droga ma 1 km długości, to ten wskaźnik w ogóle nie będzie miał żadnego znaczenia, tym bardziej, że po drugiej stronie ulicy i tak będzie tworzona ścieżka rowerowa plus proszę zwrócić uwagę, że od ul. Krzywe Koło, aż do ulicy 1 Maja za szkołą biegnie już gotowa ścieżka rowerowa wykonana, po której można swobodnie się poruszać.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Piętnaście %, to chyba trochę mniej można zmienić ewentualnie te wskaźniki. Zawsze te wskaźniki są dosyć rygorystycznie wymagane przez instytucje poświadczająco-wdrażające i obawiam się, że przy 15% niewykonaniu możemy mieć kłopoty z rozliczeniem dotacji.

Innych głosów w dyskusji nie było. Radny Jacek Mikołaj Tomasiak sformułował zatem swój wniosek.

Radny Jacek M. Tomasiak

Ażebym zadbać również o te wskaźniki, to chciałem szanownym radnym wskazać, że pierwotnie chciałem złożyć wniosek, aby na całej długości ulicy 1 Maja, ta ścieżka rowerowa była wyłączona po prawej stronie, jadąc od ulicy Cichej. Natomiast, jeżeli się okaże, że wskaźniki będą ograniczały możliwość zmiany takiej koncepcji, to aby ta ścieżka została wyłączona od ulicy Cichej do momentu dopóki, dopóty wskaźniki będą pozwalały, żeby tej ścieżki rowerowej nie było, żeby nie zachwiać tymi funduszami,

które zostały przyznane miastu, żeby nie było problemów z tym. I tak ten wniosek formułuję, aby biegnąc do Szkoły Podstawowej Nr 3 przynajmniej po tej prawej stronie, a to jest podejrzewam 0.5 km, a nie km, bo to będzie gdzieś połowa tej drogi 1 Maja, ale do momentu dopóki będą pozwalały na to wskaźniki. Mnie się wydaje, że cała droga będzie mogła być wyłączona. I jeżeli tak to cała droga. Natomiast jeżeli okaże się, że tylko pół km, to niech przynajmniej te 0,5 km zostanie wyłączone, bo to jest naprawdę absurdalny pomysł i jest jeszcze czas, żeby reagować, dlatego ten wniosek właśnie brzmi w sposób następujący – ta I część i II część, żeby liczenie tych długości, jeżeli chodzi o te metry bieżące, a nie km, rozpoczynało się od ul. Cichej i podążało w stronę Szkoły Podstawowej Nr 3, najlepiej do końca ulicy, bo tam dalej też mieszkańcy są niezadowoleni – Ci, którzy mają domki jednorodzinne, ale tutaj jest po prostu nieciekawie. Zachęcam do pojechania na tą drogę jutro rano.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Ja tylko zwracam uwagę, już poza tym, że to są ścieżki rowerowe, ale te ścieżki rozwiązałyby jedną sprawę, a mianowicie bezpiecznego wyjazdu z osiedla 1 Maja. W tym momencie jest taka praktyka, że są parkowane samochody czasem nawet do połowy wyjazdu ze Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest to bardzo niebezpieczne, moim zdaniem bardzo kolizyjne i tam naprawdę niewiele widać.

Przewodniczący Komisji

Nie wiem, dlaczego tak się dzieje w miastach, że urzędnicy chcą zabrać coś mieszkańcom, nie podając alternatywy na to, co jest. Może nie do końca tam ten parking jest legalny, ale żeby zabrać komuś miejsca parkingowe, to trzeba mieć alternatywę i gdzieś znaleźć te miejsca parkingowe, bo jeżeli zabierzemy, to ludzie nie pozbędą się samochodów i gdzieś będą musieli stawać.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

No tak, ale ja tylko zwróciłem uwagę, że to są miejsca niebezpieczne.

Radny Tomasz Krówczyński

Mówił Pan, że rozpoczęły się prace nad projektami.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Tzn. ja mówiłem, że prace trwają nad projektami Zielonego LOF-u, czyli nad parkiem miejskim i tym budynkiem przy ul. Farnej, mamy dokumentację na taką ścieżkę ekologiczną z takimi miejscami wypoczynkowymi, ławkami przy Wieprzu. I to jest Zielony LOF, natomiast, jeżeli chodzi o Mobilny LOF, to trwają prace nad dokumentacją wzdłuż głównego ciągu miasta, czyli Lubelska – Słowackiego – Rynek. Właśnie ul. 1 Maja, Łąkowa i Piaskowa, to są ulice na ścieżki rowerowe. ( *radny T. Krówczyński: Może ja tak w słowo wejść, bo chodzi mi o ten odcinek od ul. 1 Maja. Czy tutaj są już umowy na prace projektowe?* ) Tak są umowy na prace projektowe. ( *Radny T. Krówczyński: To teraz idąc za myślą Przewodniczącego Tomasiaka – ile by nas kosztowało, bo rozumiem, że zmiana umowy na etapie projektowania wiązałaby się z jakimś kosztem?* ) Trudno jest mi powiedzieć w tym momencie. Tutaj to jest tylko i wyłącznie kwestia podejścia wykonawcy, czy będzie żądał jakiejś gratyfikacji, czy też nie. I jestem tutaj skłonny się zgodzić, że być może nie.

Radny Tomasz Krówczyński

Więc jeżeli rozpoczęły się jakieś prace projektowe na podstawie jakiejś umowy, a w umowie pewnie są jakieś kary umowne związane ze zmianami wnoszonymi w trakcie,

więc moje pytanie dotyczy tego, czy są takie zapisy, czy nie? Czy zmiana tej umowy będzie wiązała się z jakimś kosztem dla Urzędu Miasta, czyli dla nas wszystkich? Bo jeśli tak i jeżeli z drugiej strony jest to tylko namalowanie linii, to może niech ta linia zostanie namalowana, rozliczymy ten projekt i potem zamalujemy linie i już.

Z-ca Naczelnika A. Trocyk

Mamy pięcioletni okres trwałości, więc takie rozwiązanie jest ... ( *wtrąca Przewodniczący Komisji*: Takie rozwiązanie nie wchodzi w ogóle w rachubę, bo narysowanie tam ścieżki rowerowej wiąże się reorganizacją ruchu. Także tylko odstąpienie od projektowania z jednej strony tej tzw. ścieżki rowerowej, wiąże się z niewykonaniem tego. Później byłyby problemy z ogłoszeniem przetargu, specyfikacją, itd. Także to tylko i wyłącznie na tym etapie projektu).

W sprawie zgłoszonego wniosku, nikt więcej nie wyraził woli zabrania głosu, więc Komisja przystąpiła do głosowania. Stosunkiem głosów: za – 4 głosy, wniosek radnego Jacka M. Tomasiaka został przyjęty jednogłośnie, aby wyłączyć ścieżkę rowerową idącą od ulicy Cichej po prawej stronie do momentu, do którego pozwolą nam wskaźniki na wyłączenie tej ścieżki – najlepiej jak najdalej.

Po głosowaniu Komisja przystąpiła do realizacji kolejnego punktu posiedzenia Komisji, tj. punktu 4.

Ad. 4.

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXX sesji Rady Miasta Lubartów.

Pierwszy punkt porządku obrad XXX sesji Rady Miasta Lubartów, w brzmieniu: „ Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w placówkach prowadzonych przez Miasto Lubartów w roku szkolnym 2016/2017”, Komisja, zgodnie z propozycją Naczelnik Wydziału Oświaty w Urzędzie – Ewy Sędzimierz, zdecydowała pominąć, uznając zgodnie, że pełna informacja w tym temacie zostanie przedstawiona na sesji Rady Miasta.

Z uwagi na powyższe Komisja przystąpiła do wydania opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXX sesji Rady Miasta Lubartów.

### **Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany siedziby II Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Firleja w Lubartowie.**

Projekt uchwały przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty – Ewa Sędzimierz, wprowadzając autopoprawkę do omawianego projektu, polegającą na zmianie zapisu treści § 4, który otrzymał nowe brzmienie : „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

W otwartej dyskusji nikt z członków Komisji nie wyraził woli zabrania głosu, zatem Przewodniczący przystąpił do procedury głosowania.

Stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzymujących się – 0

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wprowadzoną autopoprawką.

**Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Miasto Lubartów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2018 rok.**

Projekt uchwały zreferowała Inspektor w Biurze ds. Współpracy i Komunikacji Społecznej – MAGDALENA WYROBEK podkreślając w swojej wypowiedzi, że zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego organ administracji publicznej ma obowiązek uchwalić taki Program do końca listopada każdego roku.

Wskazywała również, że Program stanowi akt prawa miejscowego i określa cele, zasady, zakres i formy współpracy w wymiarze finansowym i niefinansowym. Wskazuje priorytetowe dziedziny, w których planuje się realizację zadań publicznych.

W otwartej dyskusji nikt z radnych nie wyraził woli zabrania głosu, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii odnośnie przedstawionego projektu uchwały.

W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 4                      przeciw – 0                      wstrzymujących się – 0

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

**Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczenia podatku rolnego obowiązującego na terenie Gminy Miasto Lubartów na 2018r.**

Projekt uchwały omówiła obecna na posiedzeniu Komisji Skarbnik Miasta L. Biskup.

Z uwagi na brak pytań, uwag i wniosków do ww. projektu uchwały, Komisja przystąpiła do głosowania. W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 4                      przeciw – 0                      wstrzymujących się – 0

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wzorów informacji i deklaracji podatkowych w zakresie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.**

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Miasta L. Biskup, zaznaczając w swojej wypowiedzi, że jest to uchwała techniczna, wynikająca z obowiązku dostosowania wymienionych deklaracji podatkowych do obowiązującego prawa.

W otwartej dyskusji pytań, uwag i wniosków nie było.

W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 4                      przeciw – 0                      wstrzymujących się – 0

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu Miasta Lubartów za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.**

Wprowadzenia dokonała również Skarbnik Miasta L. Biskup.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny Tomasz Krówczyński

Padła data, termin końcowy. Rozumiem, że do tej daty kosztów nie ponosimy?

Skarbnik Miasta

Kosztów nie ponosimy. Wykonawca już kontaktował się z nami i jeżeli Państwo podejmiecie taką uchwałę będziemy podpisywać umowę niezwłocznie na montaż takich urządzeń w kasie naszego Urzędu i myślę, że z dniem 1 stycznia wejdziemy do tego programu płynnie i będziemy te płatności przyjmować.

Radny Tomasz Krówczyński

A co po tej dacie? Czy będziemy ponosili koszty korzystania z tych czytników?

Skarbnik Miasta

Szanowni Państwo, z takich portali można korzystać poza tym programem, bo są gminy, które już takie płatności wprowadziły i są też gminy, które z takich płatności korzystają poza programem i takie opłaty ponoszą. Jest to troszeczkę skomplikowane w przypadku podatku od nieruchomości, bo tutaj ustawodawca określił wyraźnie, że opłatę tą bankową, będzie musiał ponosić podatnik, czyli tą tzw. prowizję bankową. Myślę, że przez trzy lata coś się w tym temacie zadzieje. W przypadku innych opłat, podatnik jest zwolniony, czyli Miasto ponosi tą prowizję bankową. ... I myślę, że w ciągu trzech lat dopracujemy się jakiegoś systemu, który pozwoli nam płynnie przejść na taką formę płatności i ułatwić na tyle, na ile to możliwe ułatwić płatności naszym płatnikom.

W następnej kolejności głos zabrał radny Jan Ściseł, który pytał, czy dotychczasowe formy płacenia zostają zachowane?

Skarbnik Miasta odpowiedziała twierdząco na pytanie, podkreślając, że każdy będzie mógł do kasy przynieść gotówkę.

Innych uwag, wniosków i pytań do omówionego projektu uchwały nie było.

Stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzymujących się – 0

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej oraz zmian w budżecie na 2017 rok.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby oba projekty uchwał zostały przedstawione łącznie, zaś zaopiniowane rozdzielnie.

Członkowie Komisji przystali na propozycję Przewodniczącego, zatem głos zabrała Skarbnik Miasta – L. Biskup, która całościowo omówiła ww. projekty uchwał.

W swojej wypowiedzi wskazywała, że odnośnie zmian w budżecie w przypadku rozchodów budżetu zwiększa się kwotę spłat kredytów i pożyczek o kwotę 1 mln 60 tys zł., natomiast zmniejsza się przychody, czyli planowaną pożyczkę, czy kredyt z kwoty 3 mln 900 tys zł. do kwoty 1 mln 351 tys zł. czyli o kwotę 2 mln 549 tys zł.

Następnie omówiła wszystkie zmiany, jakie chciałyby wprowadzić w formie autopoprawki do budżetu zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków.

Kontynuując dalej swoją wypowiedź zaznaczyła, że po tych wszystkich zmianach dochody budżetu na dzień 20 listopada 2017 r. będą stanowiły kwotę 85 mln 759 tys 774, 66 zł., zaś wydatki będą stanowiły kwotę 88 mln 250 tys 496,66 zł., czyli dochody i

przychody po wszystkich zmianach stanowią kwotę 92 mln 636 tys 896,66 zł. i są równe wydatkom i rozchodom w tej samej kwocie.

Odnosząc się do wieloletniej prognozy finansowej, Skarbnik Miasta wskazywała, że wprowadzone zostały wartości, które zostały zapisane, jako uzasadnienie do uchwały i zapisane w uchwale, ale teraz po zmianach muszą zostać zwiększone o kwoty wprowadzone do budżetu w formie autoporawki.

Zaznaczyła również, że w zał. nr 2, gdzie wykazane są przedsięwzięcia, zwiększony został limit wydatków roku 2017 o kwotę 2 tys 500 zł, a zmniejszony limit wydatków roku 2018. Druga zaś zmiana dotyczy obiektów sportowych przy ul. Parkowej. Niewydatkowane środki w kwocie 4 mln 600 zł. zostały przeniesione, jako limit wydatków lat następnych. Pozostała kwota zostanie zrealizowana, już została częściowo zapłacona w roku bieżącym, więc pozostaje, jako limit roku bieżącego.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny Jacek M. Tomasiak

Chciałem zgłosić wniosek formalny w sprawie zmian w tej propozycji uchwały, która została złożona, a mianowicie, aby w rozdziale 92601 obiekty sportowe, 2 mln 800 tys zł. przesunąć na rok kolejny, natomiast 1 mln 800 tys zł., które zostanie tutaj zaoszczędzone przesunąć do rozdziału 70005 – gospodarka gruntowa i tutaj utrzymać 200 tys zł. i zasilić tą kwota 1 mln 800 tys zł. Chodzi o zakup pawilonu przy ul. Krzywe Koło tak, żeby skończyć ten temat raz na zawsze, a tym bardziej, że w budżecie, jak widzimy zdejmowane jest prawie ponad 6 mln zł., jeżeli chodzi o różnego rodzaju przedsięwzięcia, więc środki przynajmniej tutaj udałoby się przesunąć i uregulować tą sprawę.

W sprawie zgłoszonego wniosku głos zabrali:

Radny Jan Ścisiał

Ja tylko chcę kolegom radnym powiedzieć, że taki wniosek był na Komisji Budżetowej, akceptacji nie uzyskał i apeluję, żeby nie głosować za tym wnioskiem i poprzeć moje stanowisko, że jednak to jest kwota bardzo wygórowana, rozwiązuje pewien problem, ale w wąskim zakresie. Bo nadal ten pawilon stoi na tej działce i wiadomo, w jakim stanie on jest. Natomiast jest to zdecydowanie wygórowana stawka za 1m<sup>2</sup>, jak na Lubartów.

Radny Jacek M. Tomasiak

Chciałem w takim razie również zaapelować do radnych, aby w przyszłym roku po prostu kwot nie zabezpieczać na wykup tego pawilonu, ponieważ rozumiem, że negocjacje pokończyły się i nie ma sensu dalej temat kontynuować. Natomiast rzecz jest następująca. Jeżeli ktoś się dziwi stawkom, to chciałem przypomnieć, że została zakupiona działka od PSS „Społem” za 2 600 zł/m<sup>2</sup> i większość Rady Miasta za tym głosowała, w tym m.in. Klub Wspólnota Lubartowska.

W następnej kolejności głos zabrała Skarbnik Miasta L. Biskup

W przypadku zmiany polegającej na tym, że nie zdejmujemy całej kwoty 4 mln 600 tys zł., a zdejmujemy jedynie kwotę 2 mln 800 tys zł. i przenosimy na kolejne lata, zachwiana jest ta równowaga, gdzie przychody plus dochody są równoważone wydatkami i przychodami. To nie koniec tej zmiany w takim razie. Albo musimy zwiększyć dochody, albo nie spłacać kredytów, bo dalsze założenia i zapisy w uzasadnieniu są takie, że zmniejszamy kredyt i zwiększamy spłatę kredytów.

Radny Jacek M. Tomasiak

Dobrze, to chciałem również poinformować kolegów o tym, że na Komisji Budżetowej, która była przed naszą Komisją poszły o wiele dalej idące poprawki do tego budżetu i zostały one przegłosowane, więc ta poprawka nie będzie bardziej rażąco skutkowała niż te poprawki, które zostały przegłosowane na Komisji Budżetowej niecałe dwie godziny temu.

Przewodniczący Komisji

Chciałbym zabrać głos, co do zakupu pawilonu i głosów, że kwoty są zbyt duże, albo zbyt małe. Od dawna przyglądam się temu i widzę, że pewne grono osób w Lubartowie chciałoby w jakiś sposób przymusić niejako prywatne przedsiębiorstwo, żeby sprzedało jakąś część swojego majątku za kwotę, która to akceptuje tylko jedna strona. Nikt się nawet nie pyta, czy to przedsiębiorstwo jest zainteresowane sprzedażą, czy też nie, a cały czas poprzez pewne naciski i pewne ruchy próbuje się przedstawiać jakieś inne fakty. I mówimy o zakupie pawilonu, który jest w takim stanie, jakim jest, ale nie wiem czy którykolwiek z radnych chciałby, żeby sąsiad przyszedł do niego i powiedział, że chce kupić Twój samochód za tyle. Gdzie, ja rozumiem, że cena rynkowa – chociaż tak powiem, że samochód to dziwne porównanie, bo tutaj jesteśmy w stanie określić cenę rynkową, ale np. działkę. Mamy sąsiada, który ma pasek działki, który by nam się bardzo mocno przydał. I co, ja idę do sąsiada i mówię: słuchaj, masz mi to sprzedać za 200 tys zł.? No, nie. Powinno być tak: za ile chcesz to sprzedać? Jeżeli sąsiad mówi, że za dwa miliony, to ja dochodzę do takiego wniosku, że nie stać mnie, nie chcę i szukam do tego alternatyw. Pewien klub sportowy, chce wymusić na radnych na mieście zakup jakiejś nieruchomości dla niej. Nie rozumiem, jak miasto ma zakupić nieruchomość dla klubu sportowego. Miasto może kupić nieruchomość dla siebie, Miasto może wyremontować tą nieruchomość w jakikolwiek sposób i przekazać na pewnych zasadach użytkowania tą nieruchomość klubowi sportowemu. A nie, klub sportowy występuje w takich to okolicznościach, że oddajcie nam nasz pawilon, kupcie nam nasz pawilon i od wieków są spory za ile.

Radny Jacek M. Tomasiak

Ja chciałem wspomnieć jeszcze o jednej rzeczy, bo być może radni o tym nie wiedzą, a przynajmniej jeden z radnych, że podmiot, od którego się żąda, żeby zbył tą nieruchomość w ogóle nie był zainteresowany zbyciem tej nieruchomości. Ani złotówki ten podmiot nie oczekiwał od Urzędu Miasta. To Urząd Miasta uparł się, że chce kupować tą nieruchomość, a nie zamieniać się np. na inne nieruchomości, które ma we własnym władaniu. I to jest sytuacja taka, że nieruchomość w centrum miasta byłaby zamieniona na nieruchomość na obrzeżach. Nie było zainteresowania i sam podmiot uznał, że jest zainteresowany zakupem i poprosił o wycenę i tyle.

Radny Jan Ścisiel

Panie Przewodniczący, tej całej sprawy nie można tak wypłaszaczyć, jak Pan to zrobił i sprowadzić do sytuacji, która jest w dniu dzisiejszym. Trzeba by wrócić historycznie do tego, jak ta historia tej działki i tego pawilonu wyglądała. To może Panu tylko powiem, że na przełomie chyba 70-80 lat, budynek został wygrany przez LZS-y, tak to się chyba nazywało i tutaj wskazano ta lokalizacje na terenie Spółdzielni i wtedy decyzyjność władz była taka, że można było ten budynek postawić. I on sobie tak stał kilkadziesiąt lat. Kolejnym etapem tej historii, to co pamiętam na tej sali, poprzedni Prezes Spółdzielni Bordzoł zadeklarował, że Spółdzielnia za darmo przekaze ten budynek. Niestety nie udało mu się tego zrobić. Z jakich przyczyn? Tego nie pamiętam, ale taka deklaracja na tej sali padła i z tego, co mówił wtedy Burmistrz Zwoliński rozmowy były toczone z



Zarządem Spółdzielni, że ten budynek przez Spółdzielnie i działek z tym budynkiem, miał być przekazany na rzecz miasta. I tak wygląda ta historia. Także Ci, którzy użytkują ten budynek, patrząc z tej perspektywy czasowej, że ten budynek dostali, że użytkowali go za darmo, mogą mieć pewne oczekiwania i inaczej oceniają tą sytuację niż Pan.

Radny Tomasz Krówczyński

W odpowiedzi na wypowiedź, to tak – w pierwszej części słyszałem adwokata prywatnego przedsiębiorstwa, podczas gdy jesteśmy radnymi, reprezentujemy Miasto i mieszkańców. To pierwsza rzecz. Druga rzecz. Zgadza się tutaj z argumentami Przewodniczącego Tomasiaka, że podmiot, którym jest Spółdzielnia nie jest zainteresowany obecnie zbiciem tej nieruchomości. Nie wiem, jakie tam są umocowania własnościowe, co, do kogo należy. Czyj jest budynek, a czyj grunt, bo z tego, co słyszałem, tak nie do końca uregulowane są te kwestie.

Następna rzecz – i teraz wracam do drugiej części wypowiedzi. Rzeczywiście i oczywiście, prywatny podmiot, który nie ma organu założycielskiego w „osobie” Urzędu Miasta, czy reprezentacji mieszkańców, nie może domagać się od Miasta zakupu na jego rzecz jakiejś nieruchomości. Natomiast z drugiej strony, obie sekcje w klubie, z tego, co mi wiadomo, przez wiele lat odnoszą sukcesy takie, o których inne sekcje, stowarzyszenia, czy kluby mogą tylko pomarzyć. I tutaj nie chodzi o robienie komukolwiek prezentów, ale o promocję miasta i wsparcie w tym kierunku. Kwestia pawilonu i nieruchomości wydaje mi się, że powinna zostać uregulowana, aby zakończyć ten spór, który trwa już niewiedomo ile i w jakiś sposób trzeba dojść do porozumienia dla dobra mieszkańców i dobra miasta.

Przewodniczący Komisji

Nie zgodzę się z Panem, z tą wypowiedzią, że adwokat przedsiębiorstwa, ale najpierw powiem odnośnie słów Pana Przewodniczącego Jana Ściśła. Ja rozumiem, że był poprzedni Prezes, który dawał deklaracje. I nawet, jeżeli był – nie wiem, to skoro dawał takie deklaracje, to dawał je po to, żeby wykonać. A skoro nie wykonał, tzn., że nie zostały wykonane i ten budynek nie został przekazany. I teraz nie wiem, czy Państwo wiedzą, ale w przedsiębiorstwach typu Spółdzielnie ..., dzieje się tak, że prezes przedsiębiorstwa działa w ramach jakiegoś prawa – prawa spółdzielczego i jest rozliczany, tak jak my rozliczamy Burmistrza z wykonania budżetu, z wydatkowania pieniędzy, tak i członkowie spółdzielni rozliczają prezesów z wydatkowania pieniędzy. I teraz, jeżeli przedsiębiorstwo nie jest zainteresowane sprzedażą tej nieruchomości za 200, 300 tys zł., a mówi 2 mln zł., to ja, jako radny nie dochodzę na jakiej podstawie mówi te 2 mln zł., tylko mówię – Lubartowa nie stać na to, żeby wykupować taką nieruchomość za 2 mln 800 tys zł. i nie można próbować przekonywać Prezesa Spółdzielni, żeby sprzedał to za 400 tys zł., bo on jutro może mieć zarzuty mieszkańców ... Rozumiem, że powinniśmy znaleźć jakieś porozumienie. Ja nie jestem za tym, żeby klub nie miał miejsca. Tylko dla mnie porozumienie wygląda tak, że budujemy kompleks na ul. Parkowej za kilkanaście milionów złotych i uważam, że był konsultowany z różnymi klubami sportowymi i był przygotowywany ten kompleks i projekt pod kątem tego, żeby między innymi i te kluby sportowe miały gdzie ćwiczyć. Jeśli chodzi o ćwiczenia, to dzisiaj ten klub te nie jest bez wyjścia, nawet gdyby nie miał tego kompleksu sportowego, bo mamy tyle sal w szkołach..., że instruktorzy wynajmują salę i uczą dzieciaków. Rozumiem, że to nie są komfortowe warunki, ale na chwilę obecną innych nie ma, bo Spółdzielnia nie jest zainteresowana sprzedażą tego budynku po cenie, którą może zaoferować miasto i ja, jako radny po cenie, za którą mogę głosować.

Radny Jacek M. Tomasiak

Proszę Państwa, jedynym rozwiązaniem tej sytuacji jest ..., dlatego ja ... dobrze, że ta dyskusja się odbywa, prosiłbym, żeby na siłę w przyszłym roku w budżecie nie wpisywać nierealnych kwot i nie zamrażać, tak jak to zrobiono w tym roku i zamrożono 200 tys. zł. na cały rok. Pytam się - po co? (*wtrąca Skarbnik Miasta : Nie ma w projekcie przyszłego roku.*) W tym roku bieżącym, 200 tys. zł. zamrożono na cały rok. I teraz jest to wycofywane z budżetu. Pytam się, po co? W oparciu, o jakie uzgodnienia i z kim?

Przewodniczący Komisji

I dodatkowo prowadzi się jakieś rozgrywki polityczne, zaprasza się dzieci na salę i obarcza Zarząd Spółdzielni, że nie chce rozwiązać problemu. Zarząd Spółdzielni nie jest od tego, żeby rozwiązywał ten problem. Jeżeli poprzedni Prezes dał takie deklaracje, to, dlaczego się z nich nie wywiązał. Tego Prezesa i tego Zarządu nie możemy stawiać przed faktem dokonanym, żeby sprzedał nieruchomość po takiej cenie, jakiej nam pasuje. Ale właśnie zabezpieczanie jakichkolwiek kwot w budżecie na wykup nieruchomości i później dalsze dyskusje na ten temat, jest stawianiem Zarządu Spółdzielni przed faktem dokonanym, że powinni jako radny, jako prezes, powinien rozważać ten problem. Oczywiście kładąc swoją głowę pod topór i poddając się ewentualnej egzekucji za zarzuty sprzeniewierzenia majątku Spółdzielni.

Radny Jacek M. Tomasiak

Tzn. ja prosiłbym, żebyśmy przypomnieli sobie, jak te środki w ogóle znalazły się w budżecie. Było głosowanie w grudniu, padł wniosek z sali, żeby 200 tys. zł. zabezpieczyć na wykup tego obiektu i radni zagłosowali „za”. Bez żadnego przemyślenia na rok zostało zamrożone 200 tys. zł. bez sensu i jakichkolwiek możliwości realizacji. Głupi wniosek można powiedzieć podsumowując po roku. Natomiast, co do pewnych kwestii, bez upierania się, proszę zwrócić uwagę, że klub bardzo mocno obawia się np. postępowania sądowego, jeżeli chodzi o eksmisję. I to odpowie Panu na tematy własnościowe, bo sporu tego nie będę toczył. Natomiast nie może też tak być, żeby prywatny przedsiębiorca finansował zadania, do których nie jest zobowiązany, żeby je finansować też. I te kwestie też powinny być zrozumiane, jasno wyłożone ..., a jeszcze chciałem podkreślić jedną rzecz, że abstrahując od sytuacji tego klubu, to chciałem również radnych poinformować, że w Lubartowie są również inne kluby – pozostałe, które również są tak traktowane, że niektóre kluby mają sale gimnastyczne udostępniane za złotówkę, a inne kluby muszą płacić grube pieniądze, żeby mogły trenować na tych salach sportowych i dla przykładu, jeden z tych klubów wczoraj na stadionie w Łęcznej rozgrywał spotkania z równorzędnymi partnerami z Ligii juniorów miast wojewódzkich i radził sobie całkiem nieźle.

Radny Tomasz Krówczyński

Więc tak, pierwsza sprawa to temat, bo zaczęliśmy od wniosku Przewodniczącego, żeby przesunąć 2 mln zł. z jednej pozycji na drugą, powiedzmy z jednego roku na drugi i powiedzmy od tego wyszliśmy. Rozpętała się dyskusja na temat zasadności zakupu, wykupu, czy jakkolwiek. Jestem zdania, że my jako radni reprezentujący mieszkańców, nikt nam nie zabrania stosować do władz Spółdzielni Mieszkaniowej zapytań związanych z wykupem. Zawsze możemy to robić. To, że Spółdzielnia odpowie nam negatywnie, to jest takie jej prawo. Oczywiście nie zamierzam terroryzować Spółdzielni, ani ja, ani żaden z kolegów – mam nadzieję. I tutaj ja w tej chwili siedzę, jako radny i jako reprezentant mieszkańców Lubartowa, a nie Spółdzielni. Więc wróćmy do wniosku Spółdzielni, który zapoczątkował rozmowę i głosujemy za przesunięciem środków, albo nie.

Radny Jan Ściseł

Na pewno, jako radni to niewiele możemy w tej sprawie. Możemy prosić, apelować, namawiać, a w sumie nasze możliwości są ograniczone. Trzeba, żeby doszło do jakiegoś porozumienia na poziomie tych dwóch instytucji, które mają możliwości decydowania. Ale widać, że na razie takiej możliwości nie ma i ten problem, jak widać nie rozwiąże się zbyt szybko, patrząc na ulice Parkową, gdzie perspektywa wybudowania obiektu kubaturowego oddala się na dziesiątki lat.

Przewodniczący Komisji

Szanowni Państwo, postaram się to szybko skwitować na koniec. Jeśli mówimy tutaj, jako radni i wiemy, że inwestycja na Parkowej się odciąga, to jako radni powinniśmy zaproponować ewentualny wniosek do Urzędu Miasta o zapłatę czynszu za ten okres, dopóki ten obiekt nie powstanie do Spółdzielni Mieszkaniowej.... I dlaczego tak jest, że Miasto chce wykupić budynek, a jeżeli mówimy o czynszu np. to miasto już umywa ręce. Dlaczego nikt za ten budynek nie płaci czynszu? Panie Prezesie, czy płaci ktoś czynsz za budynek, z którego korzystają dwa kluby sportowe?

Radny Jacek M. Tomasiak, jako Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej odpowiedział przecząco podkreślając przy tym, że zaległości sięgają 2,5 mln zł. z czego klub doskonale sobie zdaje sprawę za niepłacenie tych opłat.

Dodał również w swojej wypowiedzi, że skoro Miasto nie jest stroną w sprawie wykupu gruntu, bo to jest sprawa podmiotu, który z miastem nie jest powiązany, to zastanawia go fakt, dlaczego nie ma być tematu chociażby zasilenia tego prywatnego podmiotu o jakiegokolwiek środki. Wskazywał, że zgadza się z tym, że jest to niemożliwe, jeśli chodzi o przelanie środków bezpośrednio z budżetu miasta, ale jak mówił, Przewodniczący Komisji pokazał absurd tej całej sytuacji.

Innych głosów w dyskusji w sprawie zgłoszonego wniosku nie było, zatem Komisja przystąpiła do głosowania nad zgłoszonym wnioskiem radnego Jacka M. Tomasiaka, aby pozostawić 2 mln 800 tys zł, zamiast 4 mln 600 tys zł. w dziale 92601 – obiekty sportowe i przesunięcie 1 mln 800 tys zł. do rozdziału 70005.

W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 2	przeciw – 2	wstrzymujących się – 0
--------	-------------	------------------------

wniosek nie został przyjęty przez Komisję.

Innych wniosków i propozycji zmian do budżetu nie było, zatem Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie omówione projekty uchwał .

Stosunkiem głosów:

za – 0	przeciw – 2	wstrz. się – 2
--------	-------------	----------------

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej, podobnie jak projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2017 rok, który również zaopiniowała negatywnie, takim samym stosunkiem głosów:

za – 0	przeciw – 2	wstrz. się – 2
--------	-------------	----------------

Po wyczerpaniu punktu czwartego porządku posiedzenia, Komisja przystąpiła do następnego punktu porządku posiedzenia.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Radnym przedłożony został protokół Nr 44/2017 z posiedzenia Komisji w dniu 10 października 2017 roku.

Uwag do treści protokołu nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu, jednogłośnie – 4 głosami „za” protokół przyjęła, zatem Przewodniczący otworzył następny punkt porządku obrad, jakim był punkt „wolne wnioski”.

Ad. 6

Wolne wnioski.

W wolnych wnioskach głos zabrał radny Jan Ściś

Mam taką sprawę porządkową. Dotyczy ona obiektu po dawnej Filii Szkoły Podstawowej Nr 1 przy ul. Reja. Przecież ten problem zgłaszałem na sesji poprzedniej. Minęło półtora miesiąca i nic z tym nie zrobiono. Chodzi o to, że drzewo, które przy wichurze się przewróciło, połamało tam bramę i furtkę. Obiekt jest niezabezpieczony mimo, że nie jest to ponad siły miasta, żeby zainstalować bramę i furtkę, żeby tam nikt nie chodził niepotrzebnie i nie niszczył tego obiektu.

Wnioskuje o to, żeby zabezpieczyć ten obiekt i na nowo zainstalować tą bramę razem z furtką. ... To jedna rzecz, a druga, to taka, że ponieważ na liście inwestycji dotyczących dróg nie zauważyłem takiej lokalnej drogi na osiedlu Szaniawskiego, której potrzebę wykonania zgłaszają mieszkańcy od lat. To taka droga na wysokości tej dawnej Filii. Ta droga była w Budżecie Obywatelskim i też proszę, wnioskuje – zróbmy tą drogę. ... Ile lat będziemy czekali na tą drogę? Jak mam odpowiedzieć mieszkańcom? Niech Pan mi odpowie, ile lat trzeba będzie czekać, żeby ten odcinek drogi wykonać.

Ustosunkowując się do powyższej wypowiedzi radnego, głos zabrał Z-ca Naczelnika Wydziału Infrastruktury:

Nie jest w mojej kompetencji, żeby takie deklaracje tutaj Panu złożyć, kiedy to będzie wykonane. Ja dostaje budżet do wykonania i wtedy go realizuję. Wiem, o którą drogę chodzi, ma Pan racje – mieszkańcy pisali, nawet na interwencje mieszkańców ta droga dwa lata temu została utwardzona kruszywem. Wcześniej była ona na części gruntowej. A jeżeli chodzi o Filię, dzisiaj nawet rozmawiałem z Panią Naczelnik Wydziału Geodezji. Jest trochę problem ze znalezieniem wykonawcy, który chciałby to zrobić. W części trzeba wykonywać nowy element tego ogrodzenia i trzeba też wykonać nawet w formie tymczasowej trochę ogrodzenia z siatki. To jest drobna robota i nie każdy chce ją wziąć. Także w imieniu Pani Naczelnik mogę powiedzieć, że te starania cały czas trwają i jeżeli nie poradzi sobie w taki sposób, będę chciał jej pomóc, żeby to w jakiś sposób zabezpieczyć.

Następnie głos zabrał Z-ca Naczelnika Wydziału SRF – Artur Trocyk, który nawiązując do punktu 3 posiedzenia Komisji omówił inwestycje realizowane przez Wydział SRF, które znajdują się w tabeli zał. nr 6 projektu uchwały budżetowej na rok 2018.

Informował, że termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w Lubartowie, obejmować będzie termomodernizację naszych szkół i dwóch przedszkoli. Dokumentacja jest gotowa i Miasto czeka na rozstrzygnięcie konkursu na dofinansowanie. Jeżeli chodzi o projekt pn. „Czysta energia dla Lubartowa”, to dokumentacja jest wykonana, podpisana jest też umowa na dofinansowanie i w przyszłym tygodniu będzie podpisana umowa na wykonanie montażu pieców i solarów. W przypadku fotowoltaiki, będzie ona ogłoszona dopiero w tym miesiącu, albo nawet w

grudniu, bo wprowadzane zostają pewne zmiany, a mianowicie miasto chce zakupić produkt lepszy.

W trakcie wypowiedzi Z-cy Naczelnika, Przewodniczący komisji pytał, czy z fotowoltaiki wszystkie wnioski, które wpłynęły do Urzędu Miasta zostały rozpatrzone i będą uwzględnione, czy na jakieś nie wystarczyło pieniędzy?

Z-ca Naczelnika odpowiadając na pytanie wskazywał, że na te wnioski, które wpłynęły w terminie, będą wszystkie wykonane i informacja o tym, że Miasto uzyskało dofinansowanie, jest powszechnie wiadoma. Jeżeli chodzi już o szczegóły, to nie chcemy mieszkańców informować przed rozstrzygnięciem postępowań, żeby od razu można było podać kwoty, jakie będzie trzeba przygotować do wpłaty.

Przewodniczący Komisji

Czyli tak już technicznie – od momentu złożenia wniosku do dzisiaj, żadna osoba w Lubartowie nie dostała informacji odnośnie montażu fotowoltaiki?

Z-ca Naczelnika Artur Trocyk

Nie, jeżeli chodzi o montaż z naszego projektu.

Następnie Z-ca Naczelnika powrócił do omawiania inwestycji na 2018 rok, które były tematem punktu 3 porządku obrad. Wskazywał, że w przypadku inwestycji pn. modernizacja i budowa oświetlenia ulicznego, projekt jest gotowy i obejmuje wymianę lamp w ilości około 2,5 tys sztuk na oświetlenie ledowe w całym mieście i Miasto czeka na rozstrzygnięcie przetargu.

Na tym zakończył swoją wypowiedź, do której pytań i uwag nie było.

Kolejnych wolnych wniosków również nie zgłoszono, zatem Przewodniczący Komisji podziękował zebranym za przybycie i przeszedł do ostatniego punktu posiedzenia.

Na tym protokół zakończono.

Ad. 7

Zamknięcie posiedzenia.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Wojciech Osiecki